

Na zadłużonych we frankach wyrósł potężny kantorowy biznes

Sylwia Czubkowska 18.02.2014, 07:50; Aktualizacja: 18.02.2014, 07:54

- [Wyślij](#)
- [Drukuj](#)



źródło: Shutterstock
Najważniejszymi klientami kantorów są kredytobiorcy frankowi, którzy łącznie są winni bankom ponad 194 mld zł.

Kantory internetowe biją rekordy popularności. W ubiegłym roku wymieniły waluty o wartości 20 mld zł. Kiedy kilka tygodni temu PZPN ogłosił, że nowym sponsorem kadry narodowej został serwis Cinkciarz.pl, komentatorzy zaczęli się podśmiewać. Piłkarze będą bowiem kojarzyć się nie z walką na boisku ale z kursem dolara lub franka.

Serwis internetowy wyspecjalizowany w wymianie walut online to jeden z najszybciej rozwijających się polskich e-biznesów. Rynek e-kantorów jest sektorem gospodarki, którym Polska może się chwalić w skali światowej.

Od samego powstania w 2010 r. kantory internetowe zaliczają ogromne wzrosty. Jak wynika z analiz serwisu InternetowyKantor.pl, w 2010 r. obroty w nich wyniosły ponad 600 mln zł. W następnym roku już ponad 3,2 mld zł. Rok 2012 zakończył się obrotami o wysokości 9,9 mld zł, a w 2013 r. wymieniły walutę o wartości prawie 20 mld zł.

Największymi graczami na naszym rynku są Cinkciarz.pl i InternetowyKantor.pl, trzeci jest Kantor- Online. Jesienią ubiegłego roku InternetowyKantor.pl połączył się z Walutomatem i w ten sposób powstała spółka Currency One. Z jej wycień wynika, że dziś e-kantorów jest w Polsce ok. 50, a łącznie obsługują 400 tys. osób, które tylko w ubiegłym roku na internetowej wymianie zaoszczędziły blisko 540 mln zł. Według ekspertów zarobek kantorów powinien się zamknąć między 120 a 150 mln zł.

zobacz także:

Najważniejszymi klientami tych przedsiębiorstw są kredytobiorcy frankowi, którzy łącznie są winni bankom ponad 194 mld zł. Co miesiąc by spłacić raty, muszą wymienić (albo samemu, albo automatycznie za pośrednictwem banku) ok. 1 mld zł. Kiedy w listopadzie 2011 r. weszła w życie [ustawa](#) antyspreadowa, spora część kredytobiorców zaczęła rezygnować z obowiązkowej dotychczas wymiany [waluty](#) w [banku](#) ze złotych na walutę długu i zaczęła na własną rękę szukać tańszej opcji. – W efekcie ok. 40 proc. wymian w e-kantorach to zamiana złotych na franki szwajcarskie – mówi nam Piotr Kiciński, członek zarządu Domu Maklerskiego Cinkciarz.pl.

Według porównywarki kantorów StrefaWalut.pl średni [kurs](#) franka w bankach obarczony jest różnicą między ceną kupna i sprzedaży wynoszącą ponad 6,48 proc., z kolei w kantorach internetowych wynosi on 1,04 proc. – Drugą najważniejszą grupą naszych [klientów](#) są polscy emigranci oraz firmy handlujące z zagranicą – wyjaśnia Kiciński. Dodaje, że widać też rosnące zainteresowanie walutami egzotycznymi. W kantorach online jest już ich dostępnych kilkadziesiąt (ostatnio do oferty doszły m.in. meksykańskie peso i singapurskie dolary).

- [Wyślij](#)
- [Drukuj](#)

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna

Tagi: [waluty](#), [kredyty](#)